

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 czerwca 2015 roku

Sąd Rejonowy – w Piotrkowie Tryb. VII Wydział Karny w składzie:

**Przewodnicząca: SSR Jolanta Korkus** Protokolant: stażysta Dorota Słomka

przy udziale Prokuratora: Adama Zarzyckiego

po rozpoznaniu w dniach : 04 lutego 2015 roku, 11 marca 2015 roku oraz 18 czerwca 2015 roku

sprawy **Z. N.**, s. T. i I. z domu T., ur. (...) w P.

### **oskarżonego o to, że:**

w dniu 04 marca 2014 roku około godziny 19:00 w P. przy ul. (...), woj. (...) na dwukierunkowej i jednojezdniowej drodze kierując samochodem osobowym marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...) i poruszając się prawym pasem ruchu w kierunku centrum P., nieumyślnie naruszył zasadny bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że nie zachowując szczególnej ostrożności podczas dojeżdżania do prawidłowo wyznaczonego przejścia dla pieszych oraz w skutek niestarannej obserwacji przedpola jazdy oraz rejonu przejścia dla pieszych nie zauważył pokrzywdzonego na przejściu dla pieszych, co skutkowało nieustąpieniem pierwszeństwa A. P. i najechaniem na pokrzywdzonego kierowanym przez siebie pojazdem, co w konsekwencji doprowadziło do doznania przez A. P. obrażeń ciała w postaci stłuczenia głowy z otarciami skóry czoła i łysiny czołowej lewej, złamania kości skroniowej, ciemieniowej, oczodołowej i klinowej prawej oraz obu kości jarzmowych, krwiaka podtwardówkowego po stronie lewej i krwawienia podpajęcznego, ogniskowego stłuczenia mózgu w płacie czołowym i skroniowym, złamania wyrostka poprzecznego kręgu lędźwiowego L4 po stronie prawej, złamania trzonu mostka i trzonu łopatki prawej, złamania seryjnego, obustronnego żeber, odmy opłucnowe obustronne i stłuczenia mięszu płuc, złamania wieloodłamowego trzonów kości podudzia prawego, które to obrażenia spowodowały ciężki uszczerbek na zdrowiu pokrzywdzonego A. P. stanowiąc jednocześnie długotrwałą chorobę realnie zagrażającą życiu,

### **tj. o czyn z art. 177 § 2 kk**

1. oskarżonego **Z. N.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu wyczerpującego dyspozycję art. 177 § 2 kk i za to na podstawie art. 177 § 2 kk wymierza mu karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;
2. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk oraz art. 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres próby 2 (dwóch) lat;
3. na podstawie art. 71 § 1 kk wymierza oskarżonemu karę 50 (pięćdziesiąt) stawek dziennych grzywny, przyjmując wysokość jednej stawki na kwotę 20 (dwadzieścia) złotych;
4. na podstawie art. 42 § 1 kk orzeka wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w strefie ruchu lądowego na okres 1 (jednego) roku;
5. na podstawie art. 43 § 3 kk nakłada na oskarżonego obowiązek zwrotu prawa jazdy,
6. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokat D. K. kwotę 826,56 (osiemset dwadzieścia sześć zł, pięćdziesiąt sześć gr) złotych tytułem nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej oskarżonemu z urzędu;

7. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1.000 (jeden tysiąc) złotych tytułem częściowego zwrotu poniesionych wydatków oraz kwotę 400 (czterysta) złotych tytułem opłaty.

## UZASADNIENIE

Oskarżony Z. N. w dniu 04 marca 2014r. około godziny 19:00 jechał jako kierujący samochodem osobowym marki S. (...) nr rej. (...) ul. (...) w P. (...) w kierunku centrum miasta. Wracał z pracy do miejsca zamieszkania. Jechał sam. Był trzeźwy.

( wyjaśnienia oskarżonego Z. N. k. odwrót-, notatka urzędowa k. 1, wynik badania trzeźwości k. 2)

W tym czasie przez oznakowane przejście dla pieszych na ul. (...) ze strony lewej na prawą patrząc w kierunku jazdy oskarżonego przechodził pieszy A. P.. Oskarżony kierowanym przez siebie pojazdem potrącił pieszego na przejściu dla pieszych na swoim pasie ruchu.

( opinia biegłego z zakresu ruchu drogowego k. 34-47a, k. 157 odwrót- 159)

W czasie wypadku panował mrok, latarnie uliczne były włączone. Nie było opadów atmosferycznych, jezdnia asfaltowa była sucha , czysta i gładka, obszar zabudowany , ograniczenie prędkości do 50 km/h.

(protokół oględzin miejsca wypadku k. 6-7, szkic sytuacyjny k. 5, dokumentacja fotograficzna – płyta k. 25)

W wyniku potrącenia pokrzywdzony A. P. doznał obrażeń ciała w postaci stłuczenia głowy z otarciami skóry czoła i łysiny czołowej lewej, złamania kości skroniowej , ciemieniowej , oczodołowej i klinowej prawej oraz obu kości jarzmowych , krwiaka podtwardówkowego po stronie lewej i krwawienia podpajęcznego , ogniskowego stłuczenia mózgu w płacie czołowym i skroniowym , złamania wyrostka poprzecznego kręgu lędźwiowego L 4 po prawej, złamania seryjnego, obustronnego żeber , odm opłucnowych obustronnych i stłuczenia mięszu płuc, złamania wieloodłamowego trzonów kości podudzia prawego. Powyższe obrażenia spowodowały ciężkim uszczerbkiem na zdrowiu pokrzywdzonego A. P..

( opinia lekarska k. 14)

W czasie wypadku pokrzywdzony był nietrzeźwy. Zawartość alkoholu we krwi pokrzywdzonego wynosiła 2,33 ‰ .

( protokół pobrania krwi k. 29, wynik badania k. 29, opinia k. 27)

Oskarżony nie był nigdy karany.

( karta karna k. 53)

Oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzuconego mu czynu. W postępowaniu przygotowawczym wyjaśnił, że jechał sam w stronę centrum miasta z pracy do domu. Jadąc ul. (...) z dozwoloną prędkością minął przejście dla pieszych na wysokości sklepu nocnego. W pewnym momencie usłyszał uderzenie w przednią szybę swojego pojazdu od strony pasażera. Jego zdaniem pieszy gwałtownie wtargnął na jezdnię z prawej strony. Pieszy szedł ze sklepu. W ocenie oskarżonego pieszy wszedł na jezdnię od prawej strony prosto pod jego samochód. On jechał z prędkością około 40 km/h.

( wyjaśnienia Z. N. k. 51-52)

Na rozprawie oskarżony przyznał fakt uczestniczenia w wypadku drogowym. Wyjaśnił, że wypadek był za przejściem dla pieszych. Pieszy wypadł raptownie ze sklepu i uderzył w bok samochodu oskarżonego na wysokości słupka samochodu. Pokrzywdzony był strasznie pijany. Miejsce wypadku było niedoświetlone. Oskarżony zaznaczył , że nie zgadza się z opinią biegłego z zakresu ruchu drogowego. Dysponuje opinią innego biegłego, który nie zgadza się z

treścią opinii wydanej w przedmiotowej sprawie. W ocenie oskarżonego wypadek był w odległości 60-70 metrów za przejściem dla pieszych. Było to na wprost wyjścia ze sklepu.

(wyjaśnienia oskarżonego Z. N. k. 143 odwrót- 144)

Sąd odmówił wiary wyjaśnieniom oskarżonego co do miejsca potrącenia pieszego, jego zachowania na jezdni oraz kierunku poruszania się. Faktem jest , że pieszy w czasie wypadku był w stanie znacznej nietrzeźwości i nie pamiętał przebiegu wypadku. Nie został on przesłuchany przed Sądem , ponieważ nie udało się ustalić miejsca jego pobytu. Jednakże twierdzeniom oskarżonego zaprzecza treść opinii biegłego chirurga i biegłego z dziedziny mechaniki pojazdowej i ruchu drogowego. Biegły chirurg jednoznacznie określił , że obrażenia pokrzywdzonego w postaci złamania kości sklepienia czaszki po prawej stronie, złamania wyrostka poprzecznego prawego kręgu lędźwiowego L4 , złamania trzonu łopatki prawej, złamania trzonów kości goleni prawej świadczą o tym, że potrącenie pieszego nastąpiło od jego prawej strony , a nie lewej. Wtargnięcie pokrzywdzonego na jezdnię od prawej strony jest nieprawdopodobne, bo nie potwierdza tego charakter i rozmieszczenie obrażeń.

Sąd zaaprobował obie opinie biegłego chirurga , gdyż są one szczegółowe , wyczerpujące i logiczne.

Lokalizacja uszkodzeń samochodu S. (...) wskazuje , że w chwili uderzenia pieszy znajdował się przed centralną częścią przodu nadwozia. Świadczy o tym wgniecenie i i odkształcenie przedniej tablicy rejestracyjnej oraz uszkodzenie podkładki tej tablicy. Uszkodzenia w/w elementów korelują z obrażeniami trzonów kości podudzia prawego pokrzywdzonego. Wobec tego w chwili wypadku nastąpiło godzenie przodem samochodu w prawą część ciała pokrzywdzonego. Patrząc w kierunku jazdy samochodu S. (...) – pierwszy ślad związany z wypadkiem ( wkładka buta) leżał około 0,9 m za wschodnią krawędzią przejścia dla pieszych i 1,6 m od prawek krawędzi jezdni. Oddzielenie wkładki od buta musiało nastąpić w czasie godzenia zderzakiem w prawą kończynę , czyli praktycznie bezpośrednio po uderzeniu. Wynika z tego , że w czasie uderzenia pokrzywdzony znajdował się w obszarze przejścia dla pieszych, w centralnej części długości przejścia.

Sąd zaakceptował obie opinie biegłego sądowego w dziedzinie mechaniki pojazdowej i ruchu drogowego, ponieważ są one jednoznaczne , dokładne i przekonująco uargumentowane. Nie ma podstaw, aby je kwestionować.

Zeznania świadka G. P. nic do sprawy nie wnoszą.

Pozostałe zebrane dowody podlegają akceptacji Sądu jako nie budzące wątpliwości.

Oskarżony Z. N. wyczerpał dyspozycję art.177 § 2 kk , ponieważ nie umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym przez to, że kierując samochodem osobowym m-ki S. (...) nr rej. (...) , poruszając się prawym pasem ruchu w kierunku centrum miasta P. (...) nie zachował szczególnej ostrożności dojeżdżając do oznaczonego przejścia dla pieszych , nie obserwował starannie przedpola jazdy oraz rejonu przejścia dla pieszych , wskutek czego nie zauważył przechodzącego przez przejście dla pieszych ze strony lewej na prawą A. P. , nie ustąpił mu pierwszeństwa i najechał kierowanym przez siebie pojazdem na w/w pieszego. W wyniku tego pokrzywdzony A. P. doznał obrażeń ciała w postaci stłuczenia głowy z otarciami skóry czoła i łysiny czołowej lewej, złamania kości skroniowej , ciemieniowej , oczodołowej i klinowej prawej oraz obu kości jarzmowych , krwiaka podtwardówkowego po stronie lewej i krwawienia podpajęcznego , ogniskowego stłuczenia mózgu w płacie czołowym i skroniowym , złamania wyrostka poprzecznego kręgu lędźwiowego L4 po prawej, złamania seryjnego, obustronnego żeber , odm opłucnowych obustronnych i stłuczenia mięszu płuc, złamania wieloodłamowego trzonów kości podudzia prawego. Powyższe obrażenia spowodowały ciężkim uszczerbkiem na zdrowiu pokrzywdzonego A. P..

Oskarżony zgodnie z art.26 ust.1 ustawy prawo o ruchu drogowym miał obowiązek zbliżając się do oznakowanego przejścia dla pieszych zachowania szczególnej ostrożności , a więc ostrożności polegającej na zwiększeniu uwagi i dostosowaniu zachowania uczestnika ruchu do warunków i sytuacji zmieniających się na drodze, w stopniu umożliwiającym odpowiednio szybkie reagowanie. Oskarżony tego obowiązku nie dopełnił. Jadąc w warunkach

ograniczonej ciemnością widoczności drogi i przedpola jazdy , podczas zbliżania się do dobrze oznakowanego przejścia dla pieszych , obowiązany był liczyć się z możliwością pojawienia się pieszych w tym rejonie.

Oceniając stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego Sąd stwierdził, że jest on znaczny, gdyż w skutek wypadku pokrzywdzony doznał dotkliwych obrażeń ciała, które dostarczyły mu wielu cierpień i wymagały długiego okresu leczenia i rehabilitacji. Jako okoliczności łagodzące Sąd poczytał, że oskarżony bezpośrednio po wypadku zatrzymał się , starał się udzielić pomocy, wezwać pomoc dla pokrzywdzonego. Oskarżony nie był nigdy karany, prowadzi ustabilizowany tryb życia. Za okoliczność obciążającą Sąd uznał fakt, że do potrącenia doszło na przejściu dla pieszych, a więc w miejscu, gdzie pieszy powinien być bezpieczny. Z tych względów uznał, że kara 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności jest współmierna do stopnia społecznej szkodliwości tego czynu. Uwzględniając dotychczasową niekaralność oskarżonego Sąd warunkowo zawiesił wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności na okres próby 2 lat. Dla wzmocnienia wychowawczej roli postępowania karnego orzekł 50 stawek dziennych grzywny po 20 złotych każda z nich. Grzywna w tej wysokości jest dla oskarżonej dolegliwa , a zarazem realna do spłacenia.

Jednocześnie Sąd orzekł zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych w strefie ruchu lądowego na okres 1 roku. Przy określaniu okresu zakazu Sąd miał na uwadze okoliczności sprawy i stopień zawinienia oskarżonego. Brak odpowiedniej reakcji oskarżonego w momencie zbliżania się do oznakowanego przejścia dla pieszych świadczy o tym, że prowadzenie pojazdu przez oskarżonego zagraża bezpieczeństwu w komunikacji. W ocenie Sądu orzekanie wobec oskarżonego surowszego okresu zakazu jest zbędne.

Ponieważ oskarżony pracuje i osiąga dochody Sąd obciążył oskarżonego kosztami sądowymi.

Z tych wszystkich względów Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.